

1546 r. - w tym roku na mocy przywileju wydanego przez starostę sanockiego Mikołaja Wolskiego została na prawie wołoskim lokowana wieś Jawornik.

poniedziałek 16 października 2006 r.

Dwaj lublinianie opracowali projekt, dzięki któremu w Jaworniku k. Komańczy może powstać wspaniały rezerwat przyrody i historii

Dobry pomysł na Jawornik

KATARZYNA DRAŻEK

W dzikiej jawornickiej dolinie, w której jeszcze sto lat temu tętniło życie, lubelskie środowisko studenckie razem z „Orkiestrą Św. Mikołaja” co roku organizuje imprezy „Imieniny Soltysa” i „Widpust”. Właśnie w tym gronie zrodził się pomysł, jak ocalić Jawornik od zapomnienia i zwiększyć ruch turystyczny w gminie Komańcza.



Fot. Waldemar Samociuk (2)
Obecna kaplica została wybudowana na dawnym cerkwiu

CZY JAWORNIK TO JAWORNIK?

Dzisiejsza wieś Jawornik (między Rzepedzią i Komańczą) to nie jest właściwy Jawornik. Miejscowość ta dawniej nazywana była Miklaszkami, ale zaczęto mówić na nią Jawornik, ustawiono tablice drogowe z nazwą i tak już zostało. Do właściwego Jawornika prowadzi pierwsza droga w lewo w dzisiejszym Jaworniku (jadąc od strony Komańczy), potem należy się kierować tabliczkami wskazującymi drogę do studenckiej bazy namiotowej w Jaworniku.

Projekt jest już gotowy, czeka tylko na realizację. Jego autorami są dwaj lublinianie - Marcin Skrzypek i Bogdan Bracha - związani z kapelą folkową „Orkiestra Św. Mikołaja”, działającą przy lubelskim UMCS-ie. Podkarpacką miejscowość odkryli wiele lat temu, podczas studenckich wędrówek. Od tamtej pory wyludniona wieś stała się miejscem spotkań ludzi z całej Polski zainteresowanych kulturą tradycyjną.

- Wybór padł na Jawornik, bo zafascynował nas ilością ruin i niepowtarzalnym dzikim klimatem - wyjaśnia **Bogdan Bracha**. - Tam w 1995 roku powstała studencka baza namiotowa, potem przez wiele lat organizowaliśmy warsztaty artystyczne. W sumie to był pierwszy krok do stworzenia tu projektu parku kulturowego „Rezerwat Pustki”.

Rezerwat w dolinie, muzeum w Komańczy

Projekt „Rezerwat Pustki” składa się z kilku działań. Zakłada m.in. stworzenie w jawornickiej dolinie obszaru chronionego krajobrazu. Na obszarze tym zostały-



Tak każdego lata bawią się ludzie na „Imieninach Soltysa”

by zinwentaryzowane wszystkie pozostałości po wsi (resztki zabudowań, studni, piwnic, dróg, sadów), miejsca najbardziej atrakcyjne turystycznie (punkty widokowe, potencjalne szlaki piesze, rowerowe, konne) i miejsca wymagające przystosowania do użytku przez turystów (punkty czerpania wody, pomosty).

Pomysły Bogdana Brachy i Marcina Skrzypka sięgają jeszcze dalej. Autorzy widzą w Komańczy „Muzeum legendy Bieszczadów”, które gromadziłoby pamiątki dawnej i obecnej kultury Bieszczadów i Beskidu Niskiego.

- Kluczową sprawą byłaby aranżacja wnętrza, które powinno wywierać niezatarte wrażenie - zaznaczają autorzy. - Muzeum mogłoby prowadzić warsztaty dawnych zawodów, lekcje kultury regionalnej, organizować festyny i koncerty.

Lublinianie chcą też promować swój projekt „własną” muzyką. Dysponują już archiwalnymi, nie-

znymi szerzej nagraniami autentycznych kapel łemkowskich, które nie doczekały się jeszcze opracowania.

W tworzeniu projektu lublinianom z pomocą przyszli dawni mieszkańcy Jawornika i ich rodziny. - Okazali się niezwykle gościnni - przyznaje Bogdan Bracha. - Mimo że w samym Jaworniku nikt nie mieszka, oni ciągle się tam spotykają i czują wielką emocjonalną więź z tym miejscem.

Pomoc musi gmina

- Jakies 3-4 lata temu zrozumiałem, że wszelkie nasze działania i poważne myślenie o Jaworniku nie mają sensu bez wsparcia, a właściwie przejęcia działań przez ludzi z gminy Komańcza - mówi Bogdan Bracha. - Chciałem zaszczyć im tę ideę.



Fot. Katarzyna Drażek (2)
Tyle namiotów w Jaworniku można zobaczyć tylko latem

Sprawa nabrała tempa, gdy pojawiło się Stowarzyszenie Inicjatyw Społecznych „WILK” z Komańczy i Bogdan Dołżycki. - W moim pojęciu, to oni powinni realizować ten projekt przy naszej pomocy, a nie odwrotnie - uważa Bogdan Bracha. - Od nich oraz od władz gminy zależy, czy „Rezerwat Pustki” powstanie.

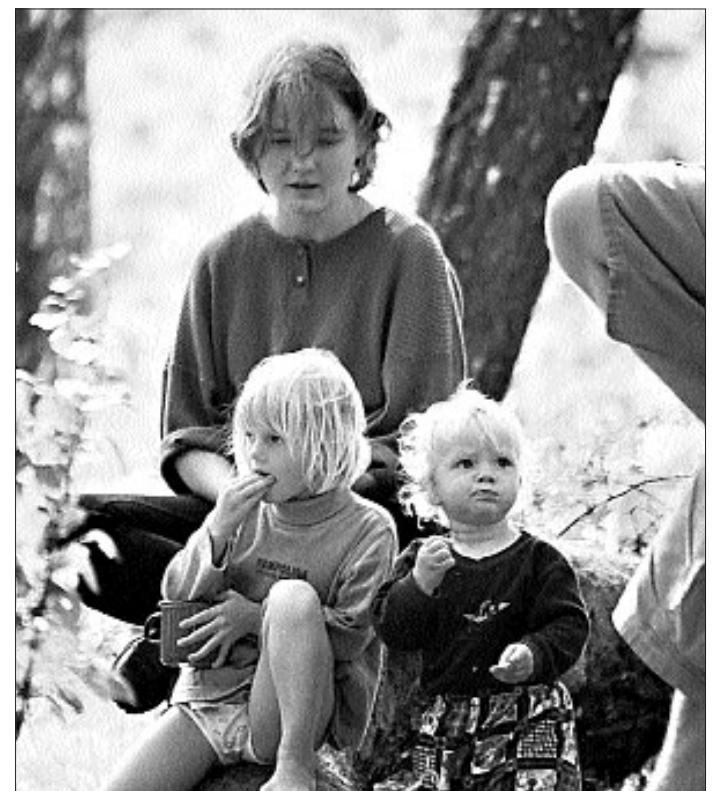
- Wykonawcą projektu będzie prawdopodobnie stowarzyszenie „WILK” - potwierdza **Bogdan Dołżycki**, pracownik Urzędu Gminy w Komańczy. - Może on pobudzić tutaj życie, ale są jeszcze pewne wątpliwości co do jego nazwy. Trzeba go jeszcze poddać pod szerokie forum opinii społecznej.

Z pomysłu Marcina Skrzypka i Bogdana Brachy zadowolone są władze gminy Komańcza. - To bardzo ciekawa propozycja, bo niczego tu nie zepsuje, a zwróci uwagę na to, że kiedyś taka wieś istniała - twierdzi **Stanisław Bielawka**, wójt gminy Komańcza. - Jej powodzenie zależy od pieniędzy, ale to nie jest duży problem, bo wesprzeć nas może Unia Europejska.

Im szybciej, tym lepiej

Teren, na którym miałby powstać park kulturowy, obecnie jest przeznaczony pod inwestycje sanatoryjne. Jeśli „Rezerwat Pustki” miałby powstać, przeznaczenie terenu trzeba będzie zmienić.

Bogdan Bracha twierdzi, że im szybciej zacznie się realizacja projektu, tym lepiej. - Jeśli to ma być rezerwat ludzkiej pamięci, to trzeba łapać jej strzępy - uważa lublinianin. - Czas działa na naszą niekorzyść. Nie ma na co czekać.



Jawornik podoba się także maluchom

Jestem przekonany, że nasz pomysł to ciekawa propozycja turystycznej perspektywy gminy.

Zdanie podziela wójt Bielawka, ale nie jest pewne, czy obecna rada gminy projekt zatwierdzi. - Jesteśmy jak najbardziej za. Musimy przecież stawiać na rozwój turystyki.

Z pomysłu na promocję gminy Komańcza zadowoleni są miesz-

kańcy. - Niewiele się tu dzieje. Ten park to dobry pomysł, może jakoś ożywi naszą gminę - mówią mieszkańcy Rzepedzi. - Tylko, żeby nam nie zabrali całego lasu, bo z czego będziemy żyć - dodają ze śmiechem.

kdrazek@pressmedia.com.pl

W 1566 roku w Jaworniku istniało 12 łanów kmiecych, jeden łan kniazia i jeden popa, działał też młyn i karczma. Prawie sto lat później, w 1657 roku, najazd Jerzego Rakoczego wyludnił wieś niemal całkowicie. W XIX wieku Oskar Kolberg pisał: „... może nie ma jednego człowieka pochowanego na cmentarzu, który by nie miał wbitego w głowę cwieka lub uciętej i u nóg położonej głowy”.

W 1921 roku Jawornik liczył 71 domów i 425 mieszkańców. Po 1945 roku ludność wysiedlono, a cała zabudowa wraz z cerkwią z 1843 roku uległa zniszczeniu. /za przewodnikiem „Bieszczady”/.

Przetarg
Przebieg
Przebieg

Wójt Gminy Markowa
37-120 Markowa 1399,
pow. Łańcut, woj. podkarpackie,
tel. (017) 22 65 352, fax (017) 22 65 756
ogłasza przetarg nieograniczony
o wartości poniżej 60 000 EUR na wykonanie zadania pn.
„Remont i modernizacja pomieszczeń gabinetu ginekologicznego,
sanitariatów, korytarza, kotłowni i pomieszczeń składowania
brudnej bielizny w Ośrodku Zdrowia w Markowej”.

Termin realizacji zadania upływa z dniem 25.01.2007 r.

W postępowaniu przetargowym mogą wziąć udział oferenci, którzy spełniają wymogi określone w SIWZ oraz w art. 22, 24 i 44 ustawy „Prawo zamówień publicznych”. Specyfikację istotnych warunków zamówienia można otrzymać bezpłatnie w siedzibie zamawiającego w pokoju nr 30 w godz. od 7.00 do 15.00 u pana Kazimierza Wyczarskiego, który jest upoważniony do kontaktu z oferentami, tel. (017) 22 65 352 wew. 48 oraz na portalu Urzędu Gminy www.markowa.bip.info.pl.

Termin składania ofert upływa o godz. 9.30 dnia 27.10.2006 r., które należy składać w sekretariacie Urzędu Gminy. Otwarcie ofert nastąpi w dniu 27.10.2006 r. o godz. 10.00 w sali posiedzeń Urzędu Gminy Markowa (pokój nr 21). Wadium - 2000,00 zł. Kryteria oceny ofert: cena -100%. Nie dopuszcza się składania ofert wariantowych. Zapraszamy do składania ofert.

SZYBKA POŻYCZKA
również dla odrzuconych przez bank

509 528 792

DOM-BUD
M. Szafarski, A. Chlebowski
Spółka Jawna
zatrudni na terenie Krakowa

- fachowców od dociepień metodą lekką-mokrą
- ciesli-montażystów
- zbrojarzy • murarzy
- tylnarzy • elektryków

Informacje: 0-600-33-55-59
0-601-93-87-72, 0-608-07-70-60
tel. (012) 649-56-38, 638-08-58

FIRMA SPRZEDA
nową prasę ostrokrawędziową:
ciśnienie 400 t, długość głębia 4 m. Krótka termin dostawy.

KONTAKT: Super Nowości Sp. z o.o.
Rzeszów, ul. Podwisłocze 46
tel. 017/852 55 55 wew. 701.